

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 lutego 2014 r.,

sprawy **E. W.**

skazanej z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 24 czerwca 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 5 kwietnia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazaną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2012 r., uznał E. W. za winną tego, że działając ze z góry powziętym zamiarem, od 21 stycznia 2002 r. do 16 marca 2003 r. w W., będąc główną księgową spółki M. sp. z o.o., zobowiązaną na podstawie umowy o pracę do zajmowania się sprawami majątkowymi spółki, przywłaszczyła powierzone jej pieniądze spółki w ten sposób, że z rachunku bankowego spółki [...] pobrała kwotę 152 000, 00 zł, której nie wpłaciła do kasy Spółki, a nadto w okresie od 1 czerwca 2002 r. do 4 marca 2003 r. dokonała czterech przelewów na kwotę 17 326,86 bez wystawiania faktur kosztowych z rachunku spółki na rachunek R. S.A. na pokrycie należności związanych z

prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą, czym działała na szkodę M. sp. z o.o. i za tak przypisany czyn, wyczerpujący znamiona występku z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby, orzekając nadto wobec oskarżonej na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej spółki kwoty 154 700 złotych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonej. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu w pierwszej kolejności obrazę przepisów postępowania skutkującą koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. i art. 14 § 1 k.p.k. w postaci orzekania poza granicami oskarżenia. W apelacji sformułowano ponadto rozbudowane zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy szeregu innych przepisów postępowania, a także zarzut obrazy przepisu prawa materialnego, to jest art. 284 § 2 k.k. Obrońca E. W. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 24 czerwca 2013 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca E. W. Zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego zarzucił zaistnienie uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., polegającego na tym, że Sąd Okręgowy w W., a uprzednio Sąd Rejonowy orzekały pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela w ten sposób, że przypisano oskarżonej sprawstwo czynu ciągłego w okresie od dnia 11 stycznia 2002 r. do dnia 16 marca 2003 r. w postaci przywłaszczenia kwoty 152 000 zł na szkodę spółki M. sp. z o.o. oraz przywłaszczenia kwoty 17 326,86 zł w okresie od dnia 21 czerwca 2002 r. do dnia 4 marca 2003 r. w postaci realizacji 4 przelewów z rachunku bankowego spółki na rachunek bankowy związany z prowadzona przez siebie działalnością gospodarczą w sytuacji, gdy zgodnie z treścią aktu oskarżenia zarzucono oskarżonej przywłaszczenie kwoty 152 000 zł w okresie od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 31 marca 2003 r., a nadto kwoty 14 626, 86 zł w postaci realizacji czterech przelewów z rachunku bankowego spółki na własny rachunek bankowy w okresie od dnia 21

czerwca 2002 r. do dnia 4 marca 2003 r., co stanowiło o wykroczeniu przy orzekaniu poza podstawę faktyczną oskarżenia i ramy historyczne zdarzenia opisanego w kacie oskarżenia.

Obrońca skazanej wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz poprzedzającego go wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, a ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy E. W. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co pozwoliło na jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu wyznaczonym w trybie z art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że wobec skazania E. W. na karę pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono, wniesienie i rozpoznanie kasacji było możliwe jedynie ze względu na podniesienia zarzutu zaistnienia w toku postępowania bezwzględnej przesłanki odwoławczej (zob. art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Zauważyć także należy, że tej samej w istocie treści zarzut sformułowany został przez obrońcę w apelacji i Sąd Okręgowy ustosunkował się do niego o tyle tylko, że w uzasadnieniu wyroku podkreślił fakt zaistnienia w wyroku sądu pierwszej instancji oczywistej omyłki pisarskiej co do określania daty początkowej przypisanego oskarżonej czynu, która to omyłka została sprostowana postanowieniem z dnia 7 grudnia 2012 r. (k. 1711, tom IX). To zaniechanie sądu odwoławczego nie stało się jednak przedmiotem zarzutu zapewne ze względów proceduralnych przedstawionych na wstępie rozważań.

Uznać jednak należy, że zarzut kasacji jest całkowicie nietrafny. O wyjściu poza granice skargi oskarżyciela nie mogą stanowić zmiany dotyczące czasu dokonania przypisanego w tej sprawie skazanej przestępstwa. Przedmiotem procesu było opisane w akcie oskarżenia zdarzenie. Było to działanie oskarżonej jako głównej księgowej spółki M. sp. z o.o., polegające na przywłaszczeniu

pieniędzy na szkodę tej spółki. Przypisany skazanej czyn mieści się w tych granicach. Zmiany w opisie czynu dokonane przez sąd pierwszej instancji nie naruszają zasady skargowości, dotyczyły one w istocie jedynie korekt w odniesieniu do czasu popełnienia przestępstwa i wysokości przywłaszczonych kwot. Zmiany te znalazły przy tym oparcie w dowodach ujawnionych w toku przewodu sądowego. Stanowiło to zresztą przedmiot kontroli odwoławczej przeprowadzonej w tej sprawie.

Kwestia tożsamości czynu zarzucanego w skardze i przypisanego przez sąd w kontekście naruszenia zasady skargowości stanowiła wielokrotnie przedmiot rozważań Sądu Najwyższego. Analiza orzecznictwa w tym zakresie prowadzi do jednoznacznego wniosku, że dokonane przez sąd zmiany w zakresie okresu popełnienia czynu czy wartości przedmiotu przestępstwa nie stanowią wyjścia poza granice oskarżenia w sytuacji, w której zachowana jest tożsamość oskarżonego, osoby pokrzywdzonej, miejsca i sposobu działania przez wykorzystanie tej samej sposobności. (zob. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2012 r., III KK 217/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2012 r., II KK 9/12). Nie ulega wątpliwości, że sąd nie jest związany opisem czynu zawartym w akcie oskarżenia i może dokonywać w nim zmian. Warunkiem jest jedynie, by nie istniały wątpliwości co do tego, że przedmiotem orzekania było to samo w sensie historycznym zdarzenie, które opisane zostało w akcie oskarżenia. Takich wątpliwości z pewnością nie ma w przedmiotowej sprawie. Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.